

Opinia merytoryczna oraz metodyczna programu nauczania Pawła Kołodzińskiego „Etyka. Program nauczania dla szkół ponadgimnazjalnych”

Opinia na zlecenie Wydawnictwa Pedagogicznego OPERON

Wstęp

Przedstawiony do zaopiniowania program nauczania etyki autorstwa Pawła Kołodzińskiego jest przeznaczony dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W opinii wzięto pod uwagę następujące kryteria:

1. Ocenę zgodności z podstawą programową
2. Ocenę poprawności merytorycznej
3. Ocenę poprawności dydaktycznej
4. Ocenę dostosowania programu do potrzeb i możliwości uczniów, dla których jest przeznaczony

W podsumowaniu zwrócono uwagę na specyfikę programu określoną przez pryzmat jego ewentualnych praktycznych implikacji umożliwiających wybór programu przez tych nauczycieli, którzy akceptują jego wartość merytoryczną oraz dydaktyczną.

Ad 1. Ocena zgodności z podstawą programową

Przedstawiony program nauczania został oparty na podstawie programowej nauczania etyki (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i z dn. 28.12.2008 r.) Treści programu zostały skomponowane na schemacie zawartym w podstawie programowej: szczegółowe cele kształcenia i wychowania, treści edukacyjne, sposoby osiągania celów kształcenia i wychowania, opis założonych osiągnięć ucznia, propozycje kryteriów oceny i metod sprawdzania osiągnięć ucznia. Stwierdzam formalną i merytoryczną zgodność programu z założeniami oraz treścią tej podstawy programowej.

Ad.2. Ocena poprawności merytorycznej

Program jest generalnie poprawny w jego zawartości merytorycznej. Niestety nie wiadomo, czy podane pod tematami treści edukacyjne są podtytułami lekcji, czy zagadnieniami sugerowanymi do omówienia. Brakuje też liczby jednostek lekcyjnych, być może z tego powodu, że każda szkoła w odrębny sposób reguluje ilość lekcji etyki.

Wyjaśnienie niektórych tematów obejmuje hasła, które są akceptowane w środowisku akademickim (np. prezentacja poglądów Nietzschego), jednak nie gwarantują one rozumienia rekonstruowanych poglądów. Meritum dotyczy nie tylko konceptualizacji treści poglądów, ale i postawy wobec nich. Ocena np. słuszności poglądów Sartre'a wymagana w umiejętnościach pod lekcją na ten temat nie jest do zrealizowania z powodu niskiej elokwencji ucznia.

Mam zastrzeżenia również do prezentacji etyki Platona i Arystotelesa. Pierwsza nie wystarczająco eksponuje wartości idealistycznej, brakuje też związania aspektów ontycznych, antropologicznych i epistemicznych z koncepcją etyki. Nie wiadomo też dlaczego uczeń ma odróżniać idee matematyczne od idei moralnych (osiągnięcia – umiejętności). W koncepcji Stagiryty brakuje podkreślenia etyki czynu, błędem wydaje się wyjaśnienie eudajmonii przez „szczęście życiowe polegające na pogodzeniu dobra moralnego z osobistym powodzeniem”. Czyn i jego kwalifikacja moralna, hierarchia dóbr u Arystotelesa jest wybitnie związana z koncepcją bytu, państwa i z koncepcją człowieka. Program nie zawiera stosownych wyjaśnień.

Niepokój też budzi sformułowanie „niesamodzielnosci moralnej w systemie totalitarnym” oraz wyjaśnienie zasad etyki chrześcijańskiej jako „miłowanie Boga, drugiego człowieka i samego siebie”.

Ad.3. Ocena poprawności dydaktycznej

Poprawność dydaktyczna przedstawionego programu jest oceniona przeze mnie w świetle dwóch kryteriów: celów stawianych przez podstawę programową oraz przyjętych przez autora założeń programu, w tym również celów nauczania i wychowania. Pan Paweł Kołodziński rozumie przez etykę „naukę o związkach człowieka z dobrem i złem”. Pisząc o założeniach, wpisuje edukację etyczną w treść edukacji humanistycznej. Autor podkreśla niezbędność kształtowania moralnej dojrzałości nowych pokoleń w nowoczesnych społeczeństwach demokratycznych. Wyraża przekonanie, że większość uczniów posiada intuicję moralną i może uzyskać zdolność samodzielnego rozpoznawania świata wartości oraz dokonywania sądów wartościujących.

Koncepcja programu w zamierzeniu Autora wiąże edukację etyczną z osobistym doświadczeniem uczniów. Píše: „ należy pamiętać, że w etyce, w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych, nie istnieje kanon wiedzy utrwalonej i bezdyskusyjnej. Dlatego powinnością zarówno autora publikacji, jak i nauczycieli uczących przedmiotu, jest jasne zakomunikowanie uczniom, że program nie pretenduje do roli całościowego kursu etyki” Celem programu jest ożywienie wrażliwości i wywołanie refleksji uczniów.

W analizie szczegółowe cele kształcenia i wychowania zostały skonfrontowane z przedstawionymi treściami edukacyjnymi.

Mam kilka uwag związanych z niespójnością struktury merytorycznej z dydaktyczną. W prezentacji dorobku etyki w treściach nauczania dominuje tok podający. Autor programu wielokrotnie podkreśla niezbędność uczenia etyki w oparciu o doświadczenie uczniów. To założenie jest istotne przy wyborze tego programu, ponieważ implikuje metodykę nauczania etyki zdeterminowaną przez indukcję doświadczeń najbardziej aktywnych uczniów ujawnionych „weralnie” w trakcie pogadanki, dyskusji lub burzy mózgow. Nauczyciel będzie musiał sprostać wyzwaniu uformowania komentarza adekwatnego do obiektywnej wartości omawianego zagadnienia, zatem będzie musiał pokonać siłę inercji skojarzeń swoich uczniów. W przeciwnym wypadku lekcja zamieni się w popularyzację taniej psychologii lub w pogaduszki typu „ jak żyć i się dobrze mieć”. To niebezpieczeństwo, choć nie musi się urzeczywistnić, może wynikać z przyjętych przez autora założeń w programie.

Struktura niektórych tematów sugeruje swoistą krańcowość zagadnień. I tak spojrzenie na rozwój moralności posiada nazwę „od moralności Kalego do trybunału w Norymberdze”. Nazwa ta nie wywoływałaby kontrowersji gdyby nie następne określenia: od rachunku sumienia do intelektualizmu etycznego, od etyki religijnej do ateistycznej. Tkwi w tych sformułowaniach retoryka postępu, z którą można dyskutować pośród teoretyków dydaktyki etyki. Uczeń rozpozna tę analogię w sposób jednoznaczny.

Mam zastrzeżenia co do spójności treści nauczania, osiągnięć ucznia w zakresie wiadomości i umiejętności.

W temacie „doświadczenie wartości i ich natura” uczeń poznaje poglądy Maxa Schelera w dość szczegółowy sposób, jednak nie wiadomo o jakich wartościach Autor zamierza uczyć. W jaki sposób uczeń ma opisywać typy wartości dostępne w doświadczeniu, jeśli ich treść nie będzie uczniom przedstawiona. Moje obawy dotyczą określonej logiki namysłu nad inicjowaniem wrażliwości moralnej ucznia: doświadczenie zła jest pierwszym modulem programu, a drugim jest „rozwój moralności” , uczeń w trzecim module analizuje uczucia moralne, by wejść w czwartym module w treść poglądów Maxa Schelera. Jest to

nieodosobniony przykład mieszania porządków na płaszczyźnie dydaktycznej: uczeń z jednej strony poznaje opisy zła (a nie opisy dobra), w dalszej kolejności jest zachęcany do analizy własnego sumienia przez pryzmat „preferowanych wartości”, znaczenia konfliktów emocjonalnych i poczucia własnej wartości. Poglądy M. Schelera i L. Kolberga istotnie mają tutaj wartość instrumentalną. Niespójność dydaktyczna polega na tym, że Autor z jednej strony wykorzystuje wiedzę etyczną i metaetyczną do generowania refleksji uczniów, a z drugiej strony te właśnie poglądy, a nie przekonania uczniów stanowią w tych lekcjach podstawę osiągnięć ucznia. Nie wiadomo niestety na jakiej podstawie uczeń ma interpretować pojęcie pola odpowiedzialności lub dokonywać obserwacji przeżycia odpowiedzialności – czy w matrycy etyki Schelera? Przykładów takich niespójności jest wiele w tym programie, jednak wiem, że nauczycielom niejednokrotnie pasuje taki swoisty hermeneutyczny „instrumentalizm” oraz jego konsekwencje. Podobnie w części 6 „Mówimy o dobru i złu” uczeń ma do czynienia z szeroką gamą stanowisk etycznych i metaetycznych, definicji klasyfikujących rodzaje sądów i uzasadnień, ale brakuje samego **przedmiotu** tej swoistej rozmowy, czyli moralności.

W module poświęconym aktywnemu czytaniu dziedzictwa etyki prezentacja poglądów myślicieli jest zakończona argumentacją „za i przeciw”. Jest to zabieg dość kontrowersyjny, bowiem tą strategią uczymy dystansu do wszelkiego typu poglądów, tworząc w ten sposób zaplecze dla relatywizmu i sceptycyzmu (niejednokrotnie cynizmu) naszych uczniów.

Ewaluacja postępów kompetencji uczniów jest związana z głównymi celami lekcji: zaangażowaniem, aktywnością i postawą wobec przedmiotu. Kontrowersyjnym, niesprawiedliwym i błędnym jest warunek uzyskania szóstki z etyki w formie uczestniczenia i osiągnięcia sukcesu w Olimpiadzie Filozoficznej.

Całość jest jednak bardzo interesującym programem o bogatej strukturze dydaktycznej, w wyjątkowy sposób łączy teorię etyczną, wiedzę moralną i zachęca do refleksji moralnej.

Ad.4. Ocena dostosowania programu do potrzeb i możliwości uczniów, dla których jest przeznaczony

Ocena dostosowania programu do poziomu uczniów szkoły ponadgimnazjalnej jest pozytywna z tego powodu, że ten materiał może w gruncie rzeczy mieć wielu zwolenników, tak pośród nauczycieli korzystających z tzw. niezobowiązujących tematów, jak i pośród uczniów. Obie grupy będzie cechowała tolerancja oraz radość dyskusowania.

Podsumowanie

Cechą charakterystyczną przedstawionego do zaopiniowania programu nauczania jest ogólna spójność z zamierzeniami oraz intencjami wyrażonymi w wstępie programu. Uczeń pozna w lekkim rozproszeniu główne pojęcia i zagadnienia moralno-etyczne, zostanie zachęcony do poznania bogatej tradycji namysłu nad moralnością. Specyfiką strategii dydaktycznych jest inicjowanie osobistej refleksji ucznia w oparciu o jego zasób doświadczeń.

Przedstawiony program nauczania jest kompletny w sensie formy i treści.

Na podstawie przeprowadzonej analizy wyrażam pozytywną opinię o programie nauczania Pawła Kłodzińskiego „Etyka. Program nauczania dla szkół ponadgimnazjalnych”.



Dr Wanda Kamińska

1.02.2012

UKSW Wydział Filozofii

Dydaktyk nauczania filozofii i etyki